

Przyjechałam tu z Biaregostoku z Losig i Krystyną
Miałam okazję poznać różne rodzaje sztuki np.
malarstwa, rzeźbiarstwa, wikliniarstwa itd.

Tadeusz Piętaszek maurył migzanie węzłów,
stawianie foka, grata, berame i jeszere innych
sztuerek.

Miałam też w ręku ster... dopłynęliśmy
do brzegu w całości. Czasami miło się wzruszało
i płakało, ale o dziwo nikomu to nie przeszkadzało,
piękne krajobrazy, fale jeziora przechodziły na płótna,
na papier, no i zostają w pamięci.. ma długo

Niektóre erymosei były mi tak obce, jak dla
eskimosów lodówka. Wyjadę stąd szereśliwa i
może odrobinkę lepsze. Dziękuję za wszystko

Elżbieta Ganiela